

Zima w Dakocie Południowej. Minus dwadzieścia stopni, śnieżyca, oblodzona droga i zmęczony kierowca. Autobus, którym jedzie Reacher, wpada w poślizg i zjeżdża do rowu. Najbliższa miejscowość Bolton oddalona jest o trzydzieści kilometrów. Zanim zjawi się pomoc, wszyscy pasażerowie zdążą odczuć fatalne skutki mrozu. Niedaleko Bolton zbudowano olbrzymi zakład karny. W jednej z jego cel siedzi przywódca motocyklowego gangu handlującego amfetaminą, a w miasteczku mieszka główny świadek koronny, emerytowana bibliotekarka Jane Salter, strzeżona przez miejscową policję. Reacher odkrywa, że komisariat policji w Bolton znajduje się w stanie paranoi. Pilnować więzienia, czy pilnować świadka? Ktoś na pewno będzie próbował go uciszyć? Ktoś z miejscowych, może nawet policjant, czy nastany morderca? Jaką tajemnicę kryje opuszczona baza wojskowa w pobliżu miasteczka - baza, której nie ma na żadnej mapie? Jack ma dokładnie 61 godzin, by znaleźć odpowiedź. Kluczem do niej jest pewien niski mężczyzna, który z ogrodzonej murem posiadłości sto kilkadziesiąt kilometrów od Mexico City pociąga za wszystkie sznurki.